

## Szkody wyrządzone przez produkty przeznaczone do spożycia

# Odpowiedzialność cywilna za niebezpieczną żywność

Bezpieczeństwo żywności jest zagadnieniem interdyscyplinarnym – łączy problematykę medyczną, rolniczą, ekonomiczną, prawną. To również ważny problem społeczny. Wśród kwestii prawnych na czoło wysuwają się zagadnienia prawa administracyjnego, dotyczące zarówno procesu produkcji i dystrybucji, jak i urzędowej kontroli nad bezpieczeństwem żywności. W przepisach uregulowano zagadnienia odpowiedzialności za negatywne skutki wprowadzenia do obrotu żywności niebezpiecznej dla życia i zdrowia, związane z odpowiedzialnością cywilną, a w skrajnych przypadkach – karną. Spośród wskazanych obszarów zasadniczym przedmiotem dalszych rozważań będą zagadnienia odpowiedzialności cywilnej, czyli prawa odszkodowawczego.

**WOJCIECH ROBACZYŃSKI**

### Wstęp

Zagadnienia związane z odpowiedzialnością odszkodowawczą mają istotne znaczenie teoretyczne i praktyczne, a także systemowe. Obok rozwiązań administracyjnych (nie tylko chroniących konsumentów, ale i szeroko rozumiane zdrowie publiczne) konieczne są komplementarne rozwiązania,

pozwalające zareagować na wyrządzoną szkodę. Nawet jeśli w praktyce spory odszkodowawcze dotyczące produkcji i dystrybucji żywności pojawiają się stosunkowo rzadko, to nie można zapominać o prewencyjnym walorze norm o charakterze odszkodowawczym. Chodzi o przeciwdziałanie sytuacjom, które mogłyby doprowadzić do wyrządzenia szkody<sup>1</sup>. Dotyczy to całości problematyki odszkodowawczej,

<sup>1</sup> Opowiadam się za nieco szerszym ujęciem funkcji prewencyjnej odpowiedzialności odszkodowawczej, niż jest to przyjmowane w wielu wypowiedziach przedstawicieli doktryny, przyznając jej istotne znaczenie nie tylko w razie odpowiedzialności na zasadzie winy, ale także w odniesieniu do odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, która ma szczególne znaczenie w interesujących nas przypadkach odpowiedzialności za produkty

zatem także zagadnień związanych z odpowiedzialnością za szkody wyrządzone przez niebezpieczne produkty żywnościowe<sup>2</sup>.

## Pojęcie żywności

W świetle obowiązującej regulacji prawnej „żywność” jest pojęciem bardzo szerokim. Dla zdefiniowania tego terminu podstawowe znaczenie mają przepisy ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia<sup>3</sup>, odwołujące się do unijnego rozporządzenia z 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego<sup>4</sup>. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o bż, żywnością (środkiem spożywczym) jest każda substancja lub produkt w rozumieniu art. 2 rozporządzenia nr 178/2002. Natomiast zawarta tam definicja żywności jest bardzo szeroka – są nią jakiegokolwiek substancje

lub produkty, przetworzone, częściowo przetworzone lub nieprzetworzone, przeznaczone do spożycia przez ludzi, lub których spożycia przez ludzi można się spodziewać. Warto zauważyć, że ustawodawca unijny w tym samym artykule definiuje także pojęcie „środka spożywczego”, obejmujące napoje, gumę do żucia i wszelkie substancje świadomie dodane do żywności podczas jej wytwarzania, przygotowania lub obróbki, a także – pod pewnymi warunkami – wodę<sup>5</sup>.

W świetle powyższych przepisów, ale i szerokiej definicji produktu przyjętej w Kodeksie cywilnym<sup>6</sup>, tym pojęciem objęte są zarówno produkty żywnościowe nieprzetworzone lub o niskim stopniu przetworzenia (zboża, woda, sól i inne), jak i o wyższym lub bardzo wysokim stopniu przetworzenia (np. wyroby wędliniarskie, piekarnicze, słodczyce, konserwy, dania

---

żywnościowe. Moim zdaniem, funkcja prewencyjna jest również realizowana w ramach odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, odnosi się zatem także do odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez produkt niebezpieczny. Dostrzegam jednak wypowiedzi sceptycznie odnoszące się do waloru prewencyjnego norm odszkodowawczych w wypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (zob. A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Państwo i Prawo” nr 1/2003, s. 22; M. Kaliński: *Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6* [w:] *System prawa prywatnego*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009, s. 73-74 i przywołana tam literatura). Kwestia ta wymagałaby odrębnego opracowania, w tym miejscu może być jedynie zasygnalizowana.

<sup>2</sup> Za realizacją funkcji prewencyjnej przez przepisy przewidujące odpowiedzialność za niebezpieczną żywność opowiada się w sposób przekonujący P. Wojciechowski (autor w ślad za dawniejszymi opracowaniami nazywa ją funkcją prewencyjno-wychowawczą). Por. P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny żywnościowy pierwotny i przetworzony. Wybrane problemy*, „Studia Iuridica Agraria” 2011, t. IX, s. 350-351.

<sup>3</sup> Ustawa z 25.8.2006 o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz.U. z 2020 r. poz. 2021, ze zm.), dalej także ustawa o bż.

<sup>4</sup> Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z 28.1.2002, ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury dotyczące bezpieczeństwa żywności (Dz.U. UE. L. 2002.31.1), oznaczane dalej skrótem „rozporządzenie nr 178/2002”.

<sup>5</sup> Art. 2 rozporządzenia nr 178/2002 z pojęcia środka spożywczego wyłącza natomiast: paszę, żywe zwierzęta (chyba że mają być one wprowadzone na rynek do spożycia przez ludzi), rośliny przed dokonaniem zbiorów, produkty lecznicze, kosmetyki, tytoń i wyroby tytoniowe, narkotyki i substancje psychotropowe, pozostałości i zanieczyszczenia oraz wyroby medyczne.

<sup>6</sup> Ustawa – Kodeks cywilny z 23.4.1964 (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.), dalej także k.c.

gotowe). Jednak biorąc pod uwagę normy odszkodowawcze zawarte w Kodeksie cywilnym, różnice między nimi mają charakter technologiczny, lecz nie prawny – wszystkie są produktami w ujęciu art. 449<sup>1</sup> § 2 k.c.<sup>7</sup> Warto pamiętać, że zgodnie z art. 3 ust. 39 ustawy o bżż, środkiem spożywczym jest również suplement diety, rozumiany jako środek spożywczy, którego celem jest uzupełnienie normalnej diety, będący skoncentrowanym źródłem witamin lub składników mineralnych lub innych substancji wykazujących efekt odżywczy lub inny fizjologiczny, wprowadzany do obrotu w formie umożliwiającej dawkowanie, w postaci: kapsułek, tabletek, drażetek i w innych podobnych postaciach, saszetek z proszkiem, ampułek z płynem, butelek z kroplomierzem i w innych podobnych postaciach płynów i proszków przeznaczonych do spożywania w małych, odmierzonych ilościach jednostkowych, z wyłączeniem produktów posiadających właściwości produktu leczniczego w rozumieniu przepisów prawa farmaceutycznego<sup>8</sup>.

Ze względu na szerokie ujęcie żywności w obowiązującym prawie, należy uczynić w tym miejscu ważne zastrzeżenie: klasyfikacja określonych produktów jako żywności (środków spożywczych) ma podstawowe znaczenie dla norm

administracyjnoprawnych związanych z wytwarzaniem tych produktów oraz poszczególnych składników żywności, np. dodatków do niej, jak również dla bezpieczeństwa konsumentów. Potrzeba ścisłego zdefiniowania zakresu pojęć stosowanych w prawie żywnościowym wynika z konieczności ustalenia norm odnoszących się do niej. Patrząc na to przez pryzmat odpowiedzialności cywilnej, tak ściśle rozróżnienie nie jest konieczne, gdyż Kodeks cywilny nie odwołuje się do pojęcia żywności, ani środka spożywczego, ani do jakichkolwiek konkretnie nazwanych substancji, które mogą być spożyte przez człowieka. Na potrzeby rozważań z zakresu prawa odszkodowawczego wystarczy uznać, że jest to produkt w rozumieniu k.c. O tym, czy w wypadku powstania szkody pojawi się odpowiedzialność za produkt, zdecyduje nie formalne, zgodne z normami określenie produktu jako żywności, ale to, czy może on być uznany za niebezpieczny, przy czym istotne jest przedstawienie go na rynku jako substancji nadającej się do spożycia.

### **Żywność jako produkt niebezpieczny**

Decydujące znaczenie dla zakwalifikowania produktu żywnościowego (żywności, środka spożywczego, w tym suplementu

<sup>7</sup> Por. J. Kuźmicka-Sulikowska: *Pojęcie produktu niebezpiecznego na gruncie przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ten produkt* [w:] *Księga dla naszych kolegów. Prace prawnicze poświęcone pamięci doktora Andrzeja Ciska, doktora Zygmunta Masternaka i doktora Marka Zagrosika*, J. Mazurkiewicz (red.), Wrocław 2013, s. 250.

<sup>8</sup> Uwaga jest ważna w kontekście kontroli przeprowadzonych w ostatnich latach przez NIK. Ich wyniki wskazują na niedostateczny nadzór nad suplementami wprowadzanymi na rynek, co może stać się źródłem szkody, a co za tym idzie – odpowiedzialności odszkodowawczej. Zob. informacje o wynikach kontroli NIK: *Dopuszczanie do obrotu suplementów diety*, nr. ewid. 195/2016/P/16/078/LLO oraz *Wprowadzanie do obrotu suplementów diety*, nr. ewid. 160/2021/P/21/078/LLO, <[www.nik.gov.pl](http://www.nik.gov.pl)>. O specyfice suplementów diety zob. także A. Bąk: *Suplementy diety – żywność czy lek? Problem regulacji prawnych produktów z pogranicza*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 1/2015.

diety) jako niebezpiecznego, na podstawie prawa odszkodowawczego, mają rozwiązania Kodeksu cywilnego, dotyczące odpowiedzialności za produkt niebezpieczny i zawarte w art. 449<sup>9</sup>–449<sup>10</sup> k.c.<sup>9</sup> Przepisy te dodano do Kodeksu cywilnego 1 lipca 2000 r. ustawą szczególną, związaną z ochroną konsumentów<sup>10</sup>. Są efektem wdrożenia do polskiego porządku prawnego unijnej dyrektywy z 1985 r., dotyczącej odpowiedzialności za produkty wadliwe<sup>11</sup>. Nie wchodząc głębiej w rozważania dotyczące charakteru prawnego odpowiedzialności za produkt niebezpieczny, należy opowiedzieć się za stanowiskiem, że jest to jednak odpowiedzialność deliktowa<sup>12</sup> – mimo zgłaszanych wątpliwości, wynikających zwłaszcza z umiejscowienia art. 449<sup>9</sup>–449<sup>10</sup> w systematyce k.c., co mogłoby przemawiać na rzecz tezy, że stanowi ona odrębny reżim odpowiedzialności, równoległy do reżimów odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej.

Warto podkreślić, że rozwiązania kodeksowe są uniwersalne w tym sensie, że nie służą konkretnemu rodzajowi

produktów. Znajdują zastosowanie do urządzeń mechanicznych, substancji chemicznych, narzędzi, zabawek, ubrań, leków, a nawet żywych zwierząt. Dotyczą także produktów żywnościowych, choć ze względu na ogólne ujęcie Kodeksu cywilnego, nie są one *expressis verbis* odrębnie wymienione. Artykuł 95 ustawy o bżz stanowi, że w wypadku szkody wyrządzonej przez środki spożywcze odpowiedzialność za tę szkodę ponosi podmiot działający na rynku spożywczym na zasadach określonych w przepisach k.c., dotyczących odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Uzasadnia to trafną opinię P. Wojciechowskiego, że w ten sposób „zarówno unijne, jak i krajowe prawo żywnościowe w zakresie odpowiedzialności cywilnej »wpisuje się« w zharmonizowane zasady odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, mające na celu szczególną ochronę konsumenta”<sup>13</sup>.

Ogólną podstawą odpowiedzialności za produkt niebezpieczny jest art. 449<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z nim, kto wytwarza

<sup>9</sup> Szerszy kontekst genezy odpowiedzialności za produkt w odniesieniu do produktów żywnościowych przedstawia M. Stańko: *Odpowiedzialność za produkt żywnościowy w polskim systemie prawnym*, „Studia Iuridica Agraria” nr 7/2009.

<sup>10</sup> Na podstawie art. 18 pkt 6 ustawy z 2.3.2000 o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2012 r. poz. 1225), uchylonej 25.12.2014 przez art. 44 ustawy z 30.5.2014 o prawach konsumenta (Dz.U. z 2020 r. poz. 287, ze zm., t.j.).

<sup>11</sup> Dyrektywa Rady z 25.7.1985 w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich, dotyczących odpowiedzialności za produkty wadliwe (85/374/EWG, Dz.U. UE. L. 1985.210.29). Bliżej na temat tej dyrektywy zob. m.in. M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Tom 6 [w:] *System prawa prywatnego*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009, s. 883-888. Por. także P. Mikłaszewicz: *Zobowiązania*, Tom II [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 717-718 i przywołane tam orzecznictwo europejskie.

<sup>12</sup> Tak m.in. B. Gneta: *Zobowiązania*, Tom III, *Część ogólna* (art. 353-534) [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Habdas (red.) i M. Frasz (red.), Warszawa 2018, s. 733. Za takim stanowiskiem opowiada się także M. Jagielska, która dokonuje jednocześnie szerokiej prezentacji poglądów zgłoszonych w tym zakresie przez innych autorów. M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna*..., op.cit. s. 890-892.

<sup>13</sup> P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną*..., op.cit. s. 333.

w zakresie swojej działalności gospodarczej (producent) produkt niebezpieczny, odpowiada za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ten produkt. Regulacja pojęcia niebezpiecznej żywności (oraz innych produktów niebezpiecznych) w Kodeksie cywilnym jest w istocie dwuelementowa. Po pierwsze, art. 449<sup>1</sup> § 2 k.c. wskazuje, co oznacza pojęcie produktu, po drugie, art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c. określa, co przesądza o tym, że może on być uznany za niebezpieczny.

Zgodnie z art. 449<sup>1</sup> § 2 k.c., przez produkt rozumie się rzecz ruchomą, choćby została połączona z inną rzeczą, jak też zwierzęta i energię elektryczną. W odniesieniu do żywności, definicja produktu zawiera wszystkie kategorie żywności określone – zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o bżż – w art. 2 rozporządzenia nr 178/2002. Należy przy tym podkreślić, że pojęcie produktu z art. 449<sup>1</sup> § 2 k.c. jest szersze niż kategorie żywności wskazane w powołanym przepisie rozporządzenia. Produktem jest środek żywnościowy zmieszany z substancją, która nie została „wyprodukowana” (np. środek żywnościowy rozpuszczony w wodzie pobranej bezpośrednio z naturalnego źródła). Produktem w kontekście omawianego przepisu jest także żywe zwierzę, które jednak, według art. 1 ust. 1 zd. 1 ustawy o ochronie zwierząt, nie jest rzeczą<sup>14</sup>. Chodzi o sytuację, w której zwierzęta hodowlane są dotknięte chorobami lub mają pasożyty, mogące wyrządzić szkodę ludziom lub innym zwierzętom (np. włośnice, tasieńce, afrykański pomór

świń, tzw. ptasia grypa). Przy okazji warto zauważyć, że zakwalifikowanie zwierząt na podstawie art. 449<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c. do kategorii produktu w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> § 1 k.c., spotyka się w literaturze z krytyką<sup>15</sup>. Można powiedzieć, że stanowi to konsekwencję rozwiązania zawartego w art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt, zgodnie z którym w sprawach w niej nieuregulowanych do zwierząt stosuje się przepisy dotyczące rzeczy.

Powyższe uwagi odnosiły się do zakwalifikowania danej rzeczy (lub zwierzęcia) do kategorii produktów. Drugim krokiem jest zakwalifikowanie produktu do kategorii niebezpiecznych. Zgodnie z art. 449<sup>1</sup> § 3 zd. 1 k.c., niebezpieczny jest produkt niezapewniający bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne stosowanie produktu. Ustawodawca używa w tym miejscu ogólnych określeń. Tymczasem wiele produktów jest z zasady niebezpiecznych. Nóż, żrący płyn, samochód czy energia elektryczna to tylko nieliczne spośród wielu możliwych do wyobrażenia przykładów. Samo jednak „naturalne” zagrożenie związane z używaniem produktu nie pozwala uznać go za produkt niebezpieczny w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zgodzić się należy ze stanowiskiem, że „w przypadku produktów niebezpiecznych *per se*, z których istoty i zamierzonego zastosowania wynika, że niosą one ze sobą określone zagrożenie wyrządzenia szkód (...) ze względu na to, iż są one potrzebne lub przynajmniej użyteczne dla funkcjonowania społeczeństwa,

<sup>14</sup> Ustawa z 21.8.1997 o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 638, ze zm., t.j.).

<sup>15</sup> Zob. B. Gnela: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)...*, op.cit. s. 736.

konieczne jest akceptowanie określonego poziomu ryzyka i traktowanie tych przedmiotów jako niewadliwych<sup>16</sup>. Uznanie produktu za niebezpieczny wymaga zatem stwierdzenia, że zaistniało „ponadnormatywne” niebezpieczeństwo<sup>17</sup>. Nóż jest niebezpieczny „sam w sobie”, ale w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> k.c. uznany za niebezpieczny może być dopiero wtedy, gdy jest np. źle zaprojektowany lub wytworzony, co powoduje odpadanie ostrza od rękojeści w trakcie używania. Dotyczyć to może także sprawnego samochodu – produktu obiektywnie niebezpiecznego dla przechodniów, choć nie w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> k.c. – w zestawieniu z samochodem z nieprawidłowo zamontowanym układem hamulcowym lub kierowniczym, będącym produktem niebezpiecznym także w rozumieniu prawa. Przenosząc to do problematyki żywności, można wskazać np. alkohol, szkodliwy przy nadmiernym spożyciu, ale niebędący co do zasady produktem niebezpiecznym. Inaczej byłoby w wypadku alkoholu skażonego metanolem, który z pewnością w razie wprowadzenia na rynek byłby produktem niebezpiecznym. Tłuste produkty mięsne nie są zdrowe, ale to nie wystarczy do uznania ich za niebezpieczne w interesującym nas rozumieniu<sup>18</sup>. Oczywiście trudno wyobrazić sobie wyczerpujący katalog niebezpiecznych produktów żywnościowych,

trzeba odnosić się *ad casu* do poszczególnych przypadków. W każdym razie, należy uwzględnić ogólne wskazanie zawarte w art. 14 ust. 2 rozporządzenia nr 178/2002, zgodnie z którym środek spożywczy jest uznawany za niebezpieczny, jeżeli uważa się, że:

- a) jest szkodliwy dla zdrowia, lub
- b) nie nadaje się do spożycia przez ludzi<sup>19</sup>.

W dalszej kolejności, w art. 14 ust. 3-9 rozporządzenia nr 178/2002, wskazane są reguły warunkujące uznawanie produktu (środka spożywczego, żywności) za bezpieczny lub niebezpieczny. W szczególności należy mieć na względzie zwykłe warunki korzystania z żywności przez konsumenta oraz wykorzystywania jej na każdym etapie produkcji, przetwarzania i dystrybucji, jak też informacje przeznaczone dla konsumenta, z uwzględnieniem informacji na etykiecie czy dotyczące unikania konkretnych negatywnych skutków dla zdrowia związanych z daną żywnością lub rodzajem żywności (ust. 3). Z kolei podczas podejmowania decyzji o szkodliwości środka spożywczego dla zdrowia, rozporządzenie nakazuje uwzględnić: prawdopodobne natychmiastowe, krótkotrwałe lub długofalowe skutki spożycia żywności, zarówno dla zdrowia spożywającej osoby, jak i następnych pokoleń, ewentualne skutki skumulowania toksyczności

<sup>16</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska: *Pojęcie produktu niebezpiecznego...*, op.cit. s. 262.

<sup>17</sup> Trafny jest pogląd, że dopiero wtedy, gdyby dany produkt „powodował większe zagrożenie doznania z jego strony szkody i to nie w wyniku jego docelowych właściwości, lecz większego niż zakładany przy tego typu przedmiotach poziomu zagrożenia (...), to produkt niebezpieczny *per se* mógłby zostać zakwalifikowany jako niebezpieczny w ujęciu art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c.” J. Kuźmicka-Sulikowska..., op.cit.

<sup>18</sup> Ze względu na brak przykładów z naszego orzecznictwa, pomijam w tym miejscu znane zza oceanu przypadki uznawania za szkodliwe, w sensie prawnym, niektórych używek, dopuszczonych legalnie do dystrybucji i spożycia, np. wyrobów nikotynowych.

<sup>19</sup> Szerzej M. Stańko: *Odpowiedzialność za produkt żywnościowy...*, op.cit. s. 259-260.

oraz szczególną wrażliwość zdrowotną określonej kategorii konsumentów, jeżeli środek spożywczy jest dla niej przeznaczony (ust. 4)<sup>20</sup>.

Warto w tym miejscu zauważyć, że sąd cywilny, rozpatrujący sprawę o naprawienie szkody, nie jest związany normami o charakterze administracyjnym, dotyczącymi np. składu produktów żywnościowych, w tym zawartości substancji dodatkowych. Nie ulega jednak wątpliwości, że w świetle rozwiązań zawartych w art. 14 rozporządzenia nr 178/2002, ustalenia w zakresie szkodliwości są ułatwione, gdy dochodzi do przekroczenia tego rodzaju norm. Choć są one ustanawiane ze względów bezpieczeństwa, to ich nieprzekroczenie nie upoważnia do stwierdzenia, że produkt nie może być uznany za niebezpieczny na podstawie art. 449<sup>1</sup> k.c. Wydaje się natomiast, że problem ten nie występuje dziś często, ponieważ normy bezpieczeństwa są tak wysokie, że w praktyce uznanie za niebezpieczny produktu nienaruszającego normy staje się możliwością raczej teoretyczną. Znaczenie może mieć natomiast uwzględnienie wspomnianej bazy informacyjnej i kontekstu rynkowego wprowadzenia produktu do obrotu, i w tym sensie możliwe jest uznanie za niebezpieczny produktu żywnościowego, spełniającego normy administracyjne, ze względu na sposób zaprezentowania go na rynku<sup>21</sup>.

Pojęcie bezpiecznego/niebezpiecznego produktu ma w pewnym stopniu względny charakter i jest zmienne w czasie. Zgodnie z brzmieniem art. 449<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c., o tym, czy produkt jest bezpieczny decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania na rynku oraz podane konsumentowi informacje o jego właściwościach. Warto zwrócić przy tym uwagę na rozwiązanie zawarte w art. 3 ust. 2 ustawy o bżz, zgodnie z którym produkty niespełniające wymagań prawa żywnościowego nie mogą być oznakowane i wprowadzane do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jako żywność. Oznacza to, że kontekst rynkowy wprowadzenia produktu do obrotu ma w wypadku niebezpiecznych produktów żywnościowych decydujące znaczenie<sup>22</sup>. Wynika z tego, że im pełniejsze informacje o produkcie, tym węższe staje się pole do uznania produktu za niebezpieczny. Odnotujmy przy tym, że produkt nie może być uznany za niezapewniający bezpieczeństwa tylko dlatego, że później wprowadzono do obrotu podobny ulepszony (art. 449<sup>1</sup> § 3 zd. 3 k.c.). Postęp dotyczący wiedzy o właściwościach produktu nie może zatem „sam w sobie” przesądzać o cechach jego bezpieczeństwa. Kwestia ta wiąże się także w pewien sposób z okolicznościami zwalniającymi od odpowiedzialności.

<sup>20</sup> Ze względu na ograniczenia objętościowe opracowania nie omawiam w tym miejscu poszczególnych rozwiązań zawartych w art. 14 ust. 3-9 rozporządzenia nr 178/2002. Szerzej na ten temat zob. P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną...*, op.cit. s. 336-338.

<sup>21</sup> Tamże, s. 338.

<sup>22</sup> *ibid.*, s. 336-337.

## Przesłanki i zasada odpowiedzialności

Podstawową przesłanką cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda. Bez niej nie ma odpowiedzialności, mimo wystąpienia cech produktu uznawanych za niebezpieczne. W odróżnieniu od możliwych do zastosowania sankcji administracyjnych, związanych z wprowadzeniem do obrotu produktu niebezpiecznego (a w niektórych przypadkach także i sankcji karnych z tytułu narażenia na niebezpieczeństwo), brak szkody powoduje, że funkcjonowanie w obrocie niebezpiecznego produktu jest w zasadzie obojętne, a w każdym razie nie pozwala na wystąpienie z roszczeniami odszkodowawczymi<sup>23</sup>.

Analiza przepisów zawartych w tytule VI<sup>1</sup> „Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny” prowadzi do wniosku, że ustawodawcy zależy przede wszystkim na ochronie poszkodowanego w wypadku szkód na osobie<sup>24</sup>. Nawet bez dokładnej lektury powołanych przepisów stwierdzić można, że w razie szkód w mieniu ochrona jest znacznie węższa – przykładowo zgodnie z art. 449<sup>7</sup> k.c., odszkodowanie za taką szkodę nie obejmuje uszkodzenia samego produktu ani korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w związku z jego używaniem (§ 1),

zaś odszkodowanie na podstawie art. 449<sup>1</sup> k.c. nie przysługuje, gdy szkoda na mieniu nie przekracza kwoty będącej równowartością 500 euro (§ 2).

Drugą przesłanką odpowiedzialności z art. 449<sup>1</sup> k.c. jest wprowadzenie do obrotu produktu niebezpiecznego. Pojęcie produktu niebezpiecznego było wcześniej analizowane, teraz pozostaje rozważenie, co oznacza „wprowadzenie do obrotu”. Zgodnie z prezentowanym w literaturze poglądem można przyjąć, że jest to już samo oferowanie do sprzedaży<sup>25</sup>.

Zgodnie z ogólnymi regułami odpowiedzialności odszkodowawczej, powyższe dwa elementy, tj. szkoda i wprowadzenie do obrotu niebezpiecznego produktu, muszą być powiązane w ciąg przyczynowo-skutkowy. Kolejną zatem przesłanką odpowiedzialności cywilnej jest związek przyczynowy między wskazanymi wyżej przesłankami. Wynika to z ogólnej reguły zawartej w art. 361 § 1 k.c. – zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda powstała. Jest to koncepcja tzw. adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego. W konkretnym stanie faktycznym trzeba zatem ocenić, czy wspomniane dwa elementy pozostają w logicznym łańcuchu przyczynowym (*test conditio sine qua*

<sup>23</sup> Pomijam w tym miejscu kwestie związane z ewentualnym zastosowaniem roszczenia prewencyjnego z art. 439 k.c., którego przydatność w omawianych przypadkach wydaje się mocno ograniczona.

<sup>24</sup> P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną...*, op.cit. s. 341.

<sup>25</sup> Ł.M. Sokołowski: *Cywilna odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niebezpieczny środek spożywczy*, LEX/el. 2017, pkt 5. Autor powołuje się przy tym na wyrok TSUE z 9.2.2006 (C-127/04), w którym stwierdzono, że „art. 11 dyrektywy 85/374/EWG należy interpretować w ten sposób, że dany produkt jest wprowadzony do obrotu wówczas, gdy opuścił proces produkcji przeprowadzany przez producenta i wszedł do procesu handlowego, w którym jest oferowany odbiorcom w celu użycia lub konsumpcji”.



non), a następnie czy szkoda jest normalnym następstwem wprowadzenia danego produktu do obrotu. Dopiero pozytywna odpowiedź na drugie pytanie pozwala przyjąć, że zjawiska te pozostają w związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Kwestie teoretycznych aspektów związku przyczynowego nie wymagają rozwinięcia w tym miejscu. Ważne jest jednak ustalenie, że w przypadkach szczególnych, gdy szkoda nie jest normalnym następstwem niebezpiecznych właściwości produktu, odpowiedzialność nie powstaje, mimo obiektywnego istnienia jego niebezpiecznych właściwości. Jako przykład można wskazać alergiczną reakcję organizmu na określony składnik produktu, inny niż ten, który przesądza o uznaniu go za niebezpieczny.

Nie podejmując zatem dalszej analizy problematyki związku przyczynowego, warto wskazać na podniesione w literaturze istotne problemy, gdy chodzi o kumulację w dłuższym czasie niekorzystnego wpływu czynników szkodliwych. W takich wypadkach wykazanie związku przyczynowego jest szczególnie utrudnione, niełatwe jest także wskazanie podmiotu odpowiedzialnego, kiedy szkodliwy składnik był stosowany przez wielu producentów<sup>26</sup>.

Odpowiedzialność za produkt niebezpieczny jest oparta na zasadzie ryzyka<sup>27</sup>. Jej przesłanką nie jest bowiem wina,

rozumiana w prawie cywilnym zgodnie z normatywnym ujęciem, czyli możliwość postawienia sprawcy określonego zarzutu (zarzucalność). Do powstania odpowiedzialności wystarczy zatem zaistnienie wyżej wskazanych przesłanek, tj. szkody, wyrządzenia jej przez wprowadzenie do obrotu niebezpiecznego produktu oraz związku przyczynowego między tymi elementami. Podmiot odpowiedzialny nie może więc zwolnić się od odpowiedzialności, przeprowadzając dowód istnienia okoliczności eksculpacyjnych (zwalniających od zarzutu zawinonego zachowania, np. wskazujących na zachowanie przez producenta należytej staranności przy produkcji). Prowadzi to do wniosku, że jest to tzw. odpowiedzialność obiektywna, zaś uwolnienie się od niej możliwe jest wyłącznie w wypadku zaistnienia tzw. okoliczności egzoneracyjnych, podobnie jak w innych przypadkach odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. Okoliczności te będą wskazane w dalszej części rozważań.

### Podmiot poszkodowany

Analiza całości regulacji dotyczącej odpowiedzialności za produkt niebezpieczny prowadzi do wniosku, że przepisy te mają za zadanie przede wszystkim ochronę odszkodowawczą konsumenta. Wynika on z genezy odpowiedzialności za produkt, a wzmacnia go odwołanie

<sup>26</sup> Na okoliczności utrudniające przypisanie odpowiedzialności w wypadku tego rodzaju szkód (nazywając je „szkodami z kumulacji”) wskazuje P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną...*, op.cit. s. 342-343.

<sup>27</sup> Por. M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna...*, op.cit. s. 911 i powołana przez autorkę literatura.

się w art. 449<sup>1</sup> § 1 k.c. do pojęcia konsumenta<sup>28</sup>.

Z uwag powyższych nie należy jednak wyciągać wniosku, że podmiotem poszkodowanym w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> § 1 k.c. może być wyłącznie konsument. W przepisie mowa o szkodzie wyrządzonej „komukolwiek”. Taki wniosek poparty jest względami natury systemowej. Warto bowiem zauważyć, że poszkodowanym może być także osoba profesjonalnie uczestnicząca w wymianie rynkowej. Ważniejsze jednak jest to, że może być nim też podmiot, którego nie zakwalifikujemy jako konsumenta, ponieważ nie uczestniczy on w obrocie. Zgodnie z definicją zawartą w art. 22<sup>1</sup> k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną, dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pojęcie konsumenta ma zatem zastosowanie, gdy określony podmiot jest stroną stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą jako podmiotem profesjonalnym – w tym świetle konsument jest drugą stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą. Tymczasem poszkodowanym może być podmiot znajdujący się całkowicie poza tą relacją, np. inna osoba fizyczna niż ta, która nabyła produkt. Choćby nawet nie prowadziła ona działalności gospodarczej lub zawodowej, to nie ma statusu konsumenta, gdyż nie uczestniczy w danej relacji umownej. Nie ma więc wówczas znaczenia jego status jako profesjonalisty lub nieprofesjonalisty. Z tego punktu widzenia

poszkodowanym może być także podmiot, który w relacji umownej – gdyby taka wystąpiła – byłby przedsiębiorcą. Dodać należy, że skoro szkoda może być wyrządzona „komukolwiek”, to poszkodowanym może być nie tylko osoba fizyczna, ale także osoba prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, mająca jednak zdolność prawną (art. 33<sup>1</sup> k.c.). Zakres odpowiedzialności za produkt niebezpieczny jest szerszy niż wskazywałyby na to względy kodeksowej ochrony konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że mimo powyższych zastrzeżeń, pojęcie poszkodowanego – z punktu widzenia szkody wyrządzonej wskutek wprowadzenia na rynek niebezpiecznego produktu – odnosimy najczęściej do osób fizycznych. Widać to zwłaszcza w wypadku takich produktów jak: lekarstwa, środki ochrony roślin, artykuły służące utrzymaniu czystości i higieny. Dotyczy to również produktów żywnościowych. Szkoda wyrządzona w wyniku spożycia określonego produktu żywnościowego pozostawia ślad w organizmie człowieka. Oczywiście, może zdarzyć się, że skutek szkodliwego oddziaływania na organizm człowieka ponosi ją osoba prawna, w strukturze której działa dana osoba fizyczna. Przykładowo, określony podmiot może utracić przychód, kiedy pracownik obsługujący dane urządzenie straci przytomność. W takim razie odpowiedzialność z art. 449<sup>1</sup> k.c. nie powstanie, ponieważ zgodnie z art. 449<sup>2</sup> k.c. producent

---

<sup>28</sup> Drugie zdanie tego paragrafu ma następujące brzmienie: „O tym, czy produkt jest bezpieczny, decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi (podkreślenie autora) informacje o właściwościach produktu.”

odpowiada za szkodę na mieniu tylko wówczas, gdy rzecz zniszczona lub uszkodzona należy do rzeczy zwykle przeznaczonych do osobistego użytku, i w taki przede wszystkim sposób korzystał z niej poszkodowany. W wypadku tego podmiotu instytucjonalnego trudno byłoby mówić o korzystaniu przez poszkodowanego z danej rzeczy, jako rzeczy osobistego użytku. Ograniczenie z art. 449<sup>2</sup> k.c. nie ma natomiast zastosowania w wypadku szkód na osobie, jednak tu poszkodowanym musi być osoba fizyczna<sup>29</sup>.

### Podmioty odpowiedzialne

W świetle powołanego wyżej art. 449<sup>1</sup> § 1 k.c., podmiotem odpowiedzialnym jest producent. Rozumiany jest on jako podmiot profesjonalny. Zatem o ile poszkodowanym może być każdy, o tyle podmiotem odpowiedzialnym tylko producent prowadzący działalność gospodarczą – nie może to być np. osoba fizyczna, wytwarzająca określone produkty żywnościowe w ramach zaspokajania żywieniowych potrzeb swoich i rodziny albo jako wyraz kulinarnego hobby<sup>30</sup>. Zgodzić się przy tym należy z zaprezentowanym w literaturze

poglądem, że aby zakwalifikować dany podmiot jako odpowiedzialny za produkt niebezpieczny, wystarczy uznanie jego działalności za profesjonalną, nie musi to być działalność gospodarcza w ścisłym, formalnym znaczeniu. W tym kontekście podmiotem odpowiedzialnym może być także rolnik<sup>31</sup>, który wytwarza pierwotne produkty żywnościowe<sup>32</sup>. W literaturze zauważono, że odmiennie niż w preambule do dyrektywy nr 85/374, dotyczącej odpowiedzialności za produkty wadliwe, w kodeksie cywilnym nie ma mowy o dobrach wytwarzanych metodą przemysłową. Uprawniony jest zatem pogląd, że na podstawie przepisów o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny odpowiadać może także podmiot prowadzący działalność gospodarczą, nawet wtedy, gdy stosuje nieprzemysłowe metody wytwarzania<sup>33</sup>.

Do przypisania odpowiedzialności producentowi nie wystarczy jednak samo wytworzenie niebezpiecznego produktu, konieczne jest wprowadzenie go do obrotu i to w ramach działalności gospodarczej producenta. Wówczas sytuacja dowodowa powoda w procesie odszkodowawczym jest ułatwiona przez domniemanie

<sup>29</sup> Por. B. Gnela: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)*..., op.cit. s. 731-732.

<sup>30</sup> Z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o bż, wynika, że nie stosuje się jej do środków spożywczych produkowanych, przetwarzanych i przechowywanych w gospodarstwie domowym na potrzeby własne oraz do własnego spożycia w tym gospodarstwie. W regulacji nie ma też wyłączenia kodeksowej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niebezpieczny produkt żywnościowy – bierze się ono stąd, że w świetle art. 449<sup>1</sup> k.c. odpowiedzialność dotyczy każdego, kto wytwarza produkt niebezpieczny w ramach swojej działalności gospodarczej.

<sup>31</sup> Tak P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną*..., op.cit. s. 339.

<sup>32</sup> Ł.M. Sokołowski: *Cywilna odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niebezpieczny środek spożywczy*, LEX/el. 2017, pkt 3.

<sup>33</sup> Tak M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna*..., op.cit. s. 893. Autorka mówi tu o „produkcji rzemieślniczej i chałupniczej wykonywanej zarobkowo w sposób zorganizowany i ciągły”. Zob. także B. Gnela: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)*..., op.cit. s. 730.

przewidziane w art. 449<sup>4</sup> k.c., zgodnie z którym zakłada się, że produkt niebezpieczny będący przyczyną szkody, został wytworzony i wprowadzony do obrotu w zakresie działalności gospodarczej producenta. Usuwa to na dalszy plan podnoszone w literaturze wątpliwości odnośnie do znaczenia pojęcia „wprowadzenie do obrotu”<sup>34</sup>.

Producent nie jest jednak jedynym podmiotem, który może odpowiadać na podstawie wymienionych przepisów. Ustawa znacząco rozszerza krąg podmiotów odpowiedzialnych z tego tytułu. Ma to znaczenie zwłaszcza w sytuacji, gdy produkt wytworzony jest za granicą, zaś na rynku krajowym występuje importer. Dotyczy to także wytwórców poszczególnych elementów produktu.

Zgodnie z art. 449<sup>5</sup> § 1 k.c., wytwórca materiału, surowca albo części składowej produktu odpowiada tak jak producent, chyba że wyłączną przyczyną szkody była wadliwa konstrukcja produktu lub wskazówki producenta. Natomiast art. 449<sup>5</sup> § 2 k.c. stanowi, że kto przez umieszczenie na produkcie swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego podaje się za producenta, odpowiada jak producent<sup>35</sup>. Tak samo odpowiada ten, kto produkt pochodzenia zagranicznego wprowadza do obrotu krajowego w zakresie swojej działalności gospodarczej (importer).

Należy podkreślić, że nawet w wypadkach, gdy powyższych podmiotów nie można ustalić, poszkodowany nie zostaje bez ochrony. Pojawia się wówczas odpowiedzialność zbywcy (dystrybutora). Zgodnie z art. 449<sup>5</sup> § 4 k.c., jeżeli nie wiadomo, kto jest producentem lub osobą określoną w § 2, odpowiada ten, kto w ramach swojej działalności gospodarczej zbył produkt niebezpieczny, chyba że w ciągu miesiąca od daty zawiadomienia o szkodzie wskaże poszkodowanemu osobę i adres producenta lub osoby określonej w § 2, a jeśli chodzi o towar importowany – osobę i adres importera. Natomiast jeżeli zbywca produktu nie może wskazać producenta ani osób określonych w § 4, zwalnia go od odpowiedzialności wskazanie osoby, od której sam nabył produkt (art. 449<sup>5</sup> § 5 k.c.). W świetle przedstawionej regulacji trafny jest wniosek, że zbywca produktu nie może ponosić odpowiedzialności na podstawie przepisów o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, jeżeli wiadomo, kto jest producentem lub innym podmiotem wskazanym w art. 449<sup>5</sup> § 1 k.c. – mimo że art. 449<sup>5</sup> § 5 k.c. odwołuje się wyłącznie do paragrafu drugiego tego artykułu, pomijając pierwszy<sup>36</sup>.

Reasumując, do kręgu osób potencjalnie odpowiedzialnych za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wchodzi: producent, importer, *quasi*-producent oraz wytwórca materiału,

<sup>34</sup> Tak trafnie B. Gnela: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)...*, op.cit. s. 741-742, przy czym sama autorka opowiada się za szerokim rozumieniem pojęcia „wprowadzenie do obrotu”.

<sup>35</sup> W literaturze podmiot ten określa się jako „*quasi*-producenta” lub „producenta nominalnego”. Zob. M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna...*, op.cit. s. 894-895.

<sup>36</sup> Tak P. Mikłaszewicz: *Zobowiązania, Tom II...*, op.cit. s. 723.

surowca lub części składowej produktu. Dla ochrony interesów poszkodowanego bardzo ważne jest rozwiązanie, które odnajdujemy w art. 449<sup>5</sup> § 3 k.c., w świetle którego producent oraz osoby wymienione w art. 449<sup>5</sup> § 1 i 2 k.c. odpowiadają solidarnie. Dopiero w przypadku braku możliwości ustalenia tych podmiotów, pojawia się odpowiedzialność zbywcy<sup>37</sup>.

### Okoliczności zwalniające od odpowiedzialności

Od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny może zwolnić zaistnienie tzw. okoliczności egzoneracyjnych, które wskazane są w art. 449<sup>3</sup> k.c.:

- producent niebezpiecznego produktu nie wprowadził go do obrotu (§ 1);
- wprowadzenie produktu do obrotu nastąpiło poza zakresem działalności gospodarczej producenta (§ 1)<sup>38</sup>;
- właściwości niebezpieczne produktu ujawniły się po wprowadzeniu go do obrotu, chyba że wynikały one z przyczyny tkwiącej poprzednio w produkcie (§ 2);
- nie można było przewidzieć niebezpiecznych właściwości produktu, uwzględniając stan nauki i techniki w chwili wprowadzenia produktu do obrotu (§ 2);
- niebezpieczne właściwości produktu wynikały z zastosowania przepisów prawa (§ 2).

Omówienie poszczególnych okoliczności egzoneracyjnych wykracza poza zakres opracowania. Wskazane zostaną tylko konsekwencje przytoczonej regulacji, charakterystyczne dla rynku żywnościowego. Po pierwsze, nie podlegają kodeksowej regulacji odpowiedzialności przypadki dotyczące produktu niewprowadzonego do obrotu, a mimo to skonsumowanego przez ludzi. Może to dotyczyć np. produktów spożytych przez pracowników bezpośrednio w miejscu ich wyprodukowania, w sytuacji gdy zostanie podjęta decyzja o niewprowadzaniu ich do obrotu. Analogicznie przedstawia się sprawa żywności wyniesionej bez wiedzy i zgody przedsiębiorcy oraz wprowadzonej do obrotu przez nieuprawnione osoby. Z kolei o wprowadzeniu produktu do obrotu poza zakresem działalności gospodarczej producenta można mówić np. w sytuacji przeznaczenia określonych produktów na cele niekomercyjne, przy czym trafnie dostrzeżono w doktrynie, że trudno znaleźć przekonujące przykłady realnego zastosowania tej okoliczności egzoneracyjnej w sytuacji, gdy sam producent wprowadził dany produkt do obrotu<sup>39</sup>.

Gdy chodzi o sytuacje, gdy niebezpieczne właściwości produktu ujawniły się już po wprowadzeniu go do obrotu, można wskazać cechy pojawiające się w związku z długotrwałym i/lub niewłaściwym

<sup>37</sup> W literaturze wskazuje się na rosnące znaczenie problematyki odpowiedzialności dystrybutorów żywności. Zob. przykładowo I. Trapè: *Odpowiedzialność za produkt niebezpieczny podmiotów dystrybuujących żywność*, „Przegląd Prawa Rolnego” nr 2/2008.

<sup>38</sup> Trzeba pamiętać o przytoczonym powyżej domniemaniu wytworzenia i wprowadzenia do obrotu produktu w ramach działalności gospodarczej producenta (art. 449<sup>4</sup> k.c.).

<sup>39</sup> Tak W. Dubis [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Warszawa 2021, Legalis (objaśnienia do art. 449<sup>3</sup> k.c., pkt 3). Autor poddaje krytycznej analizie zgłaszane w literaturze propozycje.

przechowywaniem produktu żywnościowego<sup>40</sup>. Istotne znaczenie dla zwolnienia producenta od odpowiedzialności ma także uwzględnienie rozwoju nauki i techniki, co tyczy także sfery żywności. Jest to problem tzw. ryzyka rozwoju<sup>41</sup>. W ostatniej kolejności, jako okoliczność egzoneracyjna wskazane jest to, że niebezpieczne właściwości produktu wynikały z zastosowania przepisów prawa. Przekonujący jest pogląd, że nie wystarczy tu sama zgodność produktu z przepisami wprowadzającymi określone normy bezpieczeństwa – dla zwolnienia od odpowiedzialności konieczne jest stwierdzenie, że określona konstrukcja produktu została wymuszona przez przepisy obowiązującego prawa<sup>42</sup>. Należy przy tym konsekwentnie wyprowadzać wnioski z tego, że mamy tu do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Ustalenie okoliczności, czy producent ściśle przestrzega obowiązujących norm, czy też nie, miałoby decydujące znaczenie dla możliwości ewentualnego sformułowania zarzutu niedołożenia należytej staranności. Ocena staranności

producenta (jak i innego podmiotu potencjalnie odpowiedzialnego) byłaby jednak potrzebna w wypadku, gdybyśmy mieli do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie winy. Wówczas kwestia przestrzegania norm o charakterze administracyjnym mogłaby przesądzić także kwestię bezprawności, bez stwierdzenia której rozważania na temat winy byłyby zawieszane w próżni.

Dla odpowiedzialności na zasadzie ryzyka typowe jest natomiast przypisanie jej także podmiotowi, który działa zgodnie z prawem. Dobrym przykładem może być odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, który odpowiada na podstawie art. 436 § 1 k.c. za szkody wyrządzone innym osobom także wtedy, gdy nie doszło do naruszenia zasad ruchu drogowego i były przestrzegane reguły ostrożności oczekiwane w ruchu drogowym<sup>43</sup> – wystarczy wówczas samo istnienie związku przyczynowego między ruchem pojazdu a powstałą szkodą. Z tego względu samo powoływanie się na normy bezpieczeństwa (np. wynikające z unijnego rozporządzenia

<sup>40</sup> P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną...*, op.cit. s. 344-345.

<sup>41</sup> Bliżej na ten temat zob. przykładowo M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna...*, op.cit. s. 914-917. Na znaczenie ryzyka rozwoju na rynku żywnościowym wskazuje P. Wojciechowski. Autor analizuje przy tym wiele interesujących aspektów zagadnienia, związanych z istnieniem mniej lub bardziej potwierdzonych hipotez dotyczących szkodliwości określonych składników. Por. P. Wojciechowski: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną...*, op.cit. s. 346-347.

<sup>42</sup> Por. M. Jagielska: *Prawo zobowiązań – część ogólna...*, op.cit. s. 917. Zdaniem autorki, okoliczność ta dotyczy wypadku, gdy „producent został postawiony przed wyborem wyprodukowania produktu niebezpiecznego albo naruszenia normy”. Pewne wątpliwości w tej kwestii zgłasza natomiast B. Gnela, zdaniem której „można przyjąć, że producent zwolni się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że zastosował się do przepisów rozporządzenia nakazujących zastosowanie się do Polskich Norm”. Jednak zauważa ona następnie, że taka interpretacja „uwzględniająca zaufanie producenta do prawa, prowadzi jednak do wniosku, że jej przyjęcie obniżyłoby poziom ochrony poszkodowanych w wyniku niebezpiecznych wad produktów, w stosunku do tego wypracowanego przez orzecznictwo sądów polskich na tle art. 415 k.c., w okresie przed implementacją dyrektywy 85/374/EWG i wówczas, gdy Polskie Normy miały charakter obligatoryjny”. B. Gnela: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)...*, op.cit. s. 745-746.

<sup>43</sup> Zob. R. Morek: *Zobowiązania, Tom II [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 600.

dotyczącego dodatków do żywności) nie wystarczy, aby skorzystać z ostatnio wymienionej okoliczności egzoneracyjnej. Z drugiej strony, przestrzeganie obowiązujących norm np. w zakresie dodatków do żywności może stać na przeszkodzie uznaniu produktu za niebezpieczny w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> k.c., wobec brzmienia art. 14 rozporządzenia nr 178/2002, a zwłaszcza jego ust. 3 i 4. Podtrzymuję tu stanowisko, że sąd cywilny w swojej ocenie nie jest związany ustalonymi normami dotyczącymi dozwolonego składu produktów żywnościowych, musi jednak wziąć pod uwagę kryteria oceny bezpieczeństwa wynikające z powołanego przepisu rozporządzenia nr 178/2002.

Warto dodać, że choć art. 449<sup>3</sup> k.c. jest zredagowany w ten sposób, że odnosi się bezpośrednio do producenta, to jednak okoliczności w nim określone zwalniają od odpowiedzialności nie tylko jego, ale także inne, wskazane w art. 449<sup>5</sup> k.c. podmioty, które mogą odpowiadać obok producenta, i o których wspomniano we wcześniejszej części opracowania.

### **Produkt niebezpieczny a rękojmia i gwarancja**

Obok zawartych w art. 449<sup>1</sup>–449<sup>10</sup> k.c. reguł odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, Kodeks cywilny reguluje także kwestie dotyczące odpowiedzialności z tytułu wad rzeczy, składające się na rękojmię za wady (art. 556–576 k.c.) i gwarancję przy sprzedaży (art. 577–581 k.c.). Przepisy te miały jednak większe znaczenie przed wprowadzeniem do k.c. regulacji o odpowiedzialności za produkt, tj. przed 2000 r., choć i dziś mogą być

wykorzystane do ochrony kupujących przed konsekwencjami niewłaściwej konstrukcji bądź składu produktu. Należy pamiętać, że w świetle art. 556<sup>1</sup> § 1 k.c. wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową, np. gdy nie ma właściwości, które powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony, albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia (pkt 1), a także wtedy, gdy nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór (pkt 2). Takie rozumienie wady fizycznej można by odnieść w szczególności do niektórych wprowadzanych na rynek suplementów diety, czemu towarzyszą czynione nieraz na wyrost zapewnienia o ich skutecznym działaniu.

Wydaje się jednak, że w większości wypadków przydatność kodeksowej rękojmi za wady w odniesieniu do produktów żywnościowych jest mniejsza niż innych produktów, w szczególności w związku z naturalnymi procesami utraty przez żywność przydatności do spożycia w stosunkowo krótkim czasie. Przy produktach spożywczych długoterminowych (np. produkty sypkie, makaron, napoje, konserwy) znaczenie przepisów o rękojmi może być oczywiście większe.

Zdecydowanie znikome znaczenie w odniesieniu do produktów żywnościowych mają natomiast przepisy dotyczące gwarancji przy sprzedaży, uregulowanej w art. 577–581 k.c. Zgodnie z art. 577 § 1 k.c., udzielenie gwarancji następuje przez złożenie oświadczenia gwarancyjnego, które określa obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego w wypadku, gdy rzecz sprzedana nie ma właściwości określonych w tym oświadczeniu,

przy czym może ono zostać złożone w reklamie. Zgodnie z art. 577 § 3 k.c., jeżeli została udzielona gwarancja co do jakości rzeczy sprzedanej, poczytuje się w razie wątpliwości, że gwarant jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, o ile te ujawnią się w czasie określonym w oświadczeniu gwarancyjnym. W świetle przytoczonych regulacji trzeba zauważyć, że choć potencjalnie nie można wyłączyć możliwości udzielenia gwarancji na produkty spożywcze, to jednak w praktyce nie ma to istotnego znaczenia.

Nie ulega wątpliwości, że ze względu na wprowadzenie przepisów o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny, znaczenie regulacji o rękojmi i gwarancji zmalało, choć oczywiście mają one olbrzymie znaczenie dla ochrony nabywców przed wadami produktów w ogóle. Ponieważ w wypadku produktów żywnościowych utrudnione jest dochodzenie uprawnień z rękojmi, a już zupełnie niespotykane jest realizowanie uprawnień z gwarancji przy sprzedaży, to – biorąc pod uwagę ograniczone ramy tekstu – rozważania na ten temat nie będą kontynuowane.

### **Odpowiedzialność za żywność a wykonywanie władzy publicznej**

Przeprowadzone wyżej rozważania dotyczyły odpowiedzialności producenta lub innych podmiotów mających związek z procesami wytwarzania i wprowadzania do obrotu niebezpiecznej

żywności. Dotyczyły zatem przedsiębiorców jako „zwykłych” uczestników obrotu cywilnoprawnego. Żywność jest jednak tym szczególnym towarem, którego występowanie na rynku jest obwarowane szeroko ujętymi regulacjami prawnymi, nakładającymi na organy publiczne szerokie kompetencje. Ponieważ są one przedmiotem wielu opracowań, nie muszą być w tym miejscu wymieniane<sup>44</sup>.

Bliższe omówienie problematyki odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej w kontekście rynku żywnościowego jest zagadnieniem o dużej doniosłości, wymagającym odrębnego opracowania. Nie zmienia to jednak potrzeby zaznaczenia tej kwestii także i w tym miejscu, aby pokazać, że odpowiedzialność za wprowadzenie do obrotu niebezpiecznego produktu żywnościowego nie ma tylko wymiaru indywidualnej odpowiedzialności przedsiębiorców, ale może być rozważana na szerszej płaszczyźnie odpowiedzialności władz publicznych.

W prawie polskim odpowiedzialność odszkodowawcza za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej została uregulowana w art. 417–421 k.c. Podstawowe znaczenie ma art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu: „Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę

<sup>44</sup> Obszerniej na ten temat zob. opracowanie Z. Kotyni w tym numerze „Kontroli Państwowej”, s.13. Por. także Analiza systemowa NIK: *System kontroli bezpieczeństwa żywności w Polsce – stan obecny i pożądane kierunki zmian*, <[www.nik.gov.pl](http://www.nik.gov.pl)>, o którym mowa we wskazanym artykule, wraz z powołaną tam literaturą.



władzę z mocy prawa”. Przepis ten stanowi rozwinięcie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu władzy publicznej jest czynienie tego w sposób niezgodny z prawem. Na tle prawa żywnościowego przykładem takiego zachowania mogłoby być nienależyte wykonywanie (lub niewykonywanie) przez organy państwowe zadań nałożonych na nie przepisami zarówno prawa żywnościowego, jak i tymi regulującymi działalność poszczególnych inspekcji. Chodzi tu zatem o przepisy ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia oraz te zawarte w aktach odnoszących się do kontroli i nadzoru nad poszczególnymi segmentami rynku. Zaniedbania w tym zakresie (jak świadczą wyniki poszczególnych kontroli NIK, nie wszystkie zadania są prawidłowo wykonywane przez organy publiczne) mogą stać się podstawą odpowiedzialności z art. 417 k.c. Należy przy tym zaznaczyć, że w interesujących nas przypadkach mówimy o występowaniu organów władzy w roli podmiotów realizujących kompetencje władcze, składające na się na sferę *imperium*. Nie chodzi tu o ich występowanie jako uczestników obrotu w ramach sfery *dominium*, co uzasadniałoby

odpowiedzialność państwa na „zwykłych” zasadach. Skoro zatem realizacja określonych zadań ustawowych stanowi wykonywanie władzy publicznej, otwiera się pole do rozważań nad potencjalną odpowiedzialnością państwa z tego tytułu. Miałyby to znaczenie np. w wypadku wykazania niezgodnego z prawem braku właściwej reakcji służb państwowych na zagrożenia związane z konkretnymi przypadkami wprowadzania do obrotu niebezpiecznych produktów żywnościowych, np. produktów zafałszowanych<sup>45</sup>. Ważne jest to, że musiałyby dojść do naruszeń odpowiednio skonkretyzowanych obowiązków organów administracji, niewystarczające byłoby zaś np. naruszenie ogólnych zasad nakazujących dbałość o zdrowie obywateli. Zgodnie z ogólnymi regułami odpowiedzialności cywilnej, także i w tym wypadku odpowiedzialność powstałaby dopiero w razie stwierdzenia szkody i związku przyczynowego między nieprawidłowym działaniem podmiotu wykonującego władzę publiczną a powstałą szkodą. Prawo unijne daje władzom krajowym istotny instrument zapobiegający funkcjonowaniu na rynku szkodliwych produktów żywnościowych. Wynika to z art. 14 ust. 8 rozporządzenia nr 178/2002, zgodnie z którym zgodność żywności ze szczegółowymi przepisami mającymi do niej zastosowanie nie powinna powstrzymać właściwych władz przed podjęciem stosownych środków

---

<sup>45</sup> O wprowadzaniu do obrotu zafałszowanych środków spożywczych – zarówno od strony ogólnych zasad bezpieczeństwa rynku żywnościowego, jak i z punktu widzenia odpowiedzialności karnej na podstawie art. 97 ustawy o bżz – zob. B. Sygit, N. Wąsik: *Falszowanie żywności – przyczynek do badań nad bezpieczeństwem żywności i żywienia w Polsce*, „Prokuratura i Prawo” nr 4/2021.

w celu nałożenia ograniczeń dotyczących wprowadzenia jej na rynek lub zażądania wycofania jej z rynku, jeżeli podejrzewa się, że pomimo takiej zgodności, środek spożywczy jest niebezpieczny.

Wiąże się z tym sprawa jeszcze trudniejsza do analizy prawnej, mianowicie, czy możliwe byłoby wywodzenie odpowiedzialności z braku określonych regulacji prawnych, zapobiegających pojawieniu się w obrocie konkretnych niebezpiecznych produktów żywnościowych. Wydaje się, że często byłoby trudno mówić w takich wypadkach o bezprawnym zaniechaniu legislacyjnym w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 4 k.c., zgodnie z którym jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie aktu normatywnego – choć taki obowiązek przewiduje przepis – niezgodność z prawem jego niewydania stwierdza sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody. Istota problemu sprowadzałaby się wówczas do ustalenia, czy istniał prawny obowiązek wprowadzenia przez ustawodawcę określonych norm prawnych. Zagadnienie odpowiedzialności władzy publicznej na rynku żywnościowym, doniosłe z punktu widzenia zarówno społecznego, jak i gospodarczego, wymagałoby odrębnego opracowania, w tym miejscu mogło być jedynie przedmiotem krótkiej wzmianki.

## Zakończenie

Prawna regulacja odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny odgrywa istotną rolę w systemie cywilnego prawa odszkodowawczego. Dotyczy to także odpowiedzialności za niebezpieczne produkty żywnościowe. Rozwiązania zawarte w art. 449<sup>1</sup>–449<sup>10</sup> k.c., będące wynikiem implementacji rozwiązań prawa unijnego,

odnoszą się jednak do wszystkich produktów, nie tylko żywnościowych. Dochodzenie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niebezpieczne produkty wymaga spełnienia przesłanek w postaci szkody, wprowadzenia produktu niebezpiecznego do obrotu przez jej producenta oraz związku przyczynowego między wprowadzeniem produktu do obrotu a powstałą szkodą. Mając na uwadze konstrukcję Kodeksu cywilnego, regulacja tego rodzaju odpowiedzialności w zasadzie nie budzi zastrzeżeń, jednak problemem w konkretnym stanie faktycznym może okazać się ustalenie związku przyczynowego między wprowadzeniem produktu żywnościowego do obrotu (i w konsekwencji jego spożyciem, a zwłaszcza spożywaniem przez dłuższy czas przez poszkodowanego) a powstałą szkodą. Nie jest to jednak problem specyficzny dla odpowiedzialności z art. 449<sup>1</sup> k.c., występuje bowiem w wielu wypadkach odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności w odniesieniu do tej za szkody na osobie (np. w procesach związanych z następstwami szkód medycznych).

Najpoważniejszym problemem dotyczącym prawa żywnościowego jest to, że ocenie sądu cywilnego pozostawiono – zgodnie z przyjmowanym na tle Kodeksu cywilnego stanowiskiem – kwalifikację danego produktu żywnościowego jako niebezpiecznego. Wynika to z daleko idącej regulacji administracyjnej prawa żywnościowego, zwłaszcza dotyczącej dozwolonego składu produktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, w tym dodatków do żywności. Choć nie są one wiążące dla sądu dokonującego własnych ustaleń, to sprawą wysoce wątpliwą byłoby uznanie produktu za niebezpieczny

w sytuacji, gdy spełnia on, często bardzo restrykcyjne, normy bezpieczeństwa. Mimo pozostawienia tej kwestii ocenie sądu, zupełnie wyjątkową wydaje się sytuacja, aby w postępowaniu cywilnym – uwzględniając zwłaszcza art. 14 ust. 7 i 9 rozporządzenia nr 178/2002 – uznał on za niebezpieczną żywność spełniającą zarówno krajowe, jak i unijne standardy. Problem ten, choć wydaje się bardziej teoretyczny, może wystąpić, biorąc pod uwagę na przykład to, na co wskazuje Najwyższa Izba Kontroli, że ani na poziomie krajowym, ani unijnym nie ma przepisu określającego listę niedozwolonych składników w suplementach diety. Brak tego rodzaju regulacji wzmacnia rolę orzecznictwa w kształtowaniu właściwych

standardów ochrony, skłania także do rozważań nad odpowiedzialnością organów publicznych. Należy przy tym pamiętać, że przytoczony art. 14 ust. 8 rozporządzenia nr 178/2002 daje władzom krajowym kompetencje do zastosowania konkretnych środków zaradczych. Są to jednak zagadnienia, które wymagałyby odrębnego opracowania.

dr WOJCIECH ROBACZYŃSKI  
prof. UŁ, Katedra Prawa Cywilnego,  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Łódzkiego,  
Delegatura NIK w Łodzi  
ORCID: 0000-0001-7904-7677

**Słowa kluczowe:** niebezpieczna żywność, odpowiedzialność cywilna, szkoda wyrządzona przez żywność, środki zaradcze, prawo żywnościowe

### Bibliografia:

1. Bąk A.: *Suplementy diety – żywność czy lek? Problem regulacji prawnych produktów z pogranicza*, „Przegląd Prawa Publicznego” nr 1/2015.
2. Dubis W. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Legalis, Warszawa 2021.
3. Gnela B.: *Zobowiązania, Tom III, Część ogólna (art. 353-534)* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Habdas (red.) i M. Fras (red.), Warszawa 2018.
4. Jagielska M.: *Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6* [w:] *System prawa prywatnego*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009.
5. Kaliński M.: *Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6* [w:] *System prawa prywatnego*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009.
6. Kotynia Z.: *Ocena działania urzędowej kontroli żywności – propozycje zmian w systemie*, „Kontrola Państwowa” nr 1/2022.
7. Kuźmicka-Sulikowska J.: *Pojęcie produktu niebezpiecznego na gruncie przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ten produkt* [w:] *Księga dla naszych kolegów. Prace prawnicze poświęcone pamięci doktora Andrzeja Ciska, doktora Zygmunta Masternaka i doktora Marka Zagrosika*, J. Mazurkiewicz (red.), Wrocław 2013.

8. Mikłaszewicz P.: *Zobowiązania, Tom II* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013.
9. Morek R.: *Zobowiązania, Tom II* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013.
10. Sokołowski Ł.M.: *Cywilna odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niebezpieczny środek spożywczy*, LEX/el. 2017.
11. Stańko M.: *Odpowiedzialność za produkt żywnościowy w polskim systemie prawnym*, „Studia Iuridica Agraria” nr 7/2009.
12. Sygit B., Wąsik N.: *Falszowanie żywności – przyczynek do badań nad bezpieczeństwem żywności i żywienia w Polsce*, „Prokuratura i Prawo” nr 4/2021.
13. Szpunar A.: *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Państwo i Prawo” nr 1/2003.
14. Trapè I.: *Odpowiedzialność za produkt niebezpieczny podmiotów dystrybuujących żywność*, „Przegląd Prawa Rolnego” nr 2/2008.
15. Wojciechowski P.: *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny żywnościowy pierwotny i przetworzony. Wybrane problemy*, „Studia Iuridica Agraria” 2011, t. IX.

#### ABSTRACT

##### **Civil Liability for Unsafe Food – Damage Caused by Products Intended for Consumption**

Food safety is an inter-disciplinary matter – it combines medical, agricultural, economical and legal issues. It also makes an important social problem. Among the legal issues, the most prominent ones include those related to administrative law, both with regard to the process of production and distribution, as well as to official control of food safety. The legal provisions regulate the issues of liability for negative impact of introducing dangerous food to the market, linked with civil liability and, in most drastic cases – with criminal liability. The areas that the article focuses on in the first place include civil liability, namely liability for damages.

**Wojciech Robaczyński**, PhD, Department of Civil Law, Faculty of Law and Administration of the University of Łódź, NIK Regional Branch in Łódź

**Key words:** dangerous food products, civil liability, damage caused by food, food safety

